
ZABYTEK MIESIĄCA - Krzysztof Bucki, obraz NOC ŚW. BARTŁOMIEJA

Obraz olejny na płótnie, pt.: „Noc św. Bartłomieja”, znajdujący się w zbiorach Muzeum w Raciborzu (nr ewid. MR-S-170), z kolekcji sztuki współczesnej.

W 2023 r. przypada 40 rocznica śmierci wybitnego polskiego artysty, Krzysztofa Buckiego, zwanego też „malarzem Pińczowa”. Jego śmierć w 1983 r. zbiega się z pewną cezurą w dziejach sztuki współczesnej w Polsce, związaną z wprowadzeniem stanu wojennego, którego następstwem było m.in. zdelegalizowanie ZPAP oraz rozszczępienie ideologiczno-strukturalne w środowiskach twórczych. Od 5 lutego Muzeum Regionalne w Pińczowie świętuje rocznicę śmierci swojego rodaka poprzez wystawę monograficzną jego dzieł ze zbiorów swoich i opolskiego muzeum.

Włączając się niejako w to upamiętnienie prezentujemy ciekawy obraz olejny na płótnie, pt.: „Noc św. Bartłomieja”, znajdujący się w zbiorach Muzeum w Raciborzu (nr ewid. MR-S-170), z kolekcji sztuki współczesnej, namalowany przez Krzysztofa Buckiego, artystę ur. w 1936 r. właśnie w Pińczowie w Województwie Świętokrzyskim, wykształconego w Krakowie pod kierunkiem Jana Świdorskiego i Wacława Taranczewskiego, a następnie zamieszkałego i pracującego w Opolu oraz krótko na terenie Śląska Cieszyńskiego, i zmarłego w 1983 r. także w Opolu na Śląsku.

Jego życie artystyczne związane jest z tworzeniem powojennego środowiska artystycznego na tzw. „ziemiach odzyskanych”, stąd jego obecność na Opolszczyźnie, gdzie uczył młodzież plastyki, działał w strukturach środowisk twórczych i gdzie powstawały jego dzieła. Uczestniczył w wielu wystawach i był wielokrotnie nagradzany. W 1974 r. otrzymał prestiżową nagrodę za całokształt twórczości im. Jana Cybisa, nagrodę, którą artyści przyznają artystom wyróżniając i doceniając ich wkład w artystyczne dziedzictwo narodowe.

Obraz „Noc św. Bartłomieja” powstał w 1965 r. i prezentowany był po raz pierwszy na Festiwalu Malarstwa Młodych w Sopocie, gdzie został nagrodzony i włączony do wystawy sekcji polskiej na IV Biennale w Paryżu. Do zbiorów malarstwa w Raciborzu trafił w 1970 r. w wyniku wzbogacania zbiorów sztuki z inicjatywy ówczesnego dyrektora Muzeum i artysty – Cezariusza Kotowicza.

Sztuka figuratywna, którą wybrany przez nas obraz reprezentuje, w ówczesnej Polsce stanowiła wyłom w obowiązującym „modelu” malarskiego patrzenia, jakim była abstrakcja. Już samo przedstawienie dwóch martwych postaci, kobiety i mężczyzny, nagich i po dekapitacji, których ciała leżą na zmietym płótnie rozpostartym na czarno-białej posadzce o szachownicowym układzie, jest nietypowe i niepokojące, gdyż ciała ukazano z góry, a widzowi został narzucony punkt oglądu zawieszony nad powierzchnią posadzki. Ponadto dramatyczność tematu podkreślona została w samej technice malowania. Podczas gdy martwe ciała malowane są w sposób bardzo ekspresyjny i umowny: zamasyście i szerokim pędzlem, to leżące obok płótna na posadzce przedmioty: przewrócony czajnik, kapcie i niewielki dzbanek oraz samo płótno, odwzorowane są niemal fotograficznie, z idealnym oddaniem ich materiałowej struktury. Obraz w formie figuratywnej (przedstawieniowej) powstał na skutek dramatycznych przeżyć artysty, których sztuka abstrakcyjna, skupiona na przeżyciach wewnątrzartystycznych, nie była w stanie wyrazić. Historyczne wydarzenie z 1572 r., nazwane „Nocą św. Bartłomieja”, ze względu na patrona dnia 24 sierpnia, było wynikiem fanatyzmu religijnego, braku tolerancji i samowoli monarszej. Tematyka obrazu, będąca afirmacją przeżyć osobistych artysty była jednocześnie komentarzem do polityczno-religijnego napięcia jakie było wyrażone widoczne na linii Kościół – partia w połowie lat 60. XX wieku w PRL. Podobnie dzisiaj w obliczu aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, obraz inspirowany rzezią hugenotów – krwawym weselem paryskim, można interpretować jako przestrożę przed skutkami nietolerancji i wszelkich totalitaryzmów.
